

Józef Korzeniowski - pisarz z Berdyczowa



Józef Korzeniowski (Joseph Conrad), fot. jrbenjamin.com

Alf Soczyński

Znany na całym świecie pod nazwiskiem Joseph Conrad, anglojęzyczny pisarz, to nasz rodak, polski szlachcic herbu Nałęcz, Józef Teodor Konrad Korzeniowski. Przyszedł na świat 4 grudnia roku 1857.

Matka pisarza, Ewelina z Bobrowskich, była siostrą Stefana Bobrowskiego, jednego z

przywódców Powstania Styczniowego, ojciec, Apollo Korzeniowski, był poetą i tłumaczem. Rodzice za działalność niepodległościową zostali w roku 1861 skazani przez cara na zesłanie do Wołogdy, znanej ze srogiego klimatu, dziś 250 tysięcznego miasta na północy Rosji.

Jako 4-letnie dziecko, przyszły pisarz nosił żywność dla ojca osadzonego w warszawskiej Cytadeli. Ślad tamtych wydarzeń znajdujemy w dedykacji na odwrocie jego zdjęcia z tamtego okresu:

Ukochanej babuni, która mi pomogła biednemu Tatkowi ciastka do więzienia posyłać - wnuczek, Polak - katolik i szlachcic Konrad.

W roku 1865 w Czernihowie nad Desną, jednym z najstarszych miast ziemi kijowskiej, wspomnianym w źródłach już w 907 roku, zmarła jego matka. Ojciec wrócił z zesłania śmiertelnie chory i zamieszkał z synem w Krakowie, gdzie zmarł w roku 1871. Józef Korzeniowski uczył się w krakowskim Gimnazjum św. Anny.

W roku 1874 chcąc uniknąć powołania do armii carskiej, wyjechał do Marsylii, gdzie zaczął pracę jako marynarz. Odtąd morze, okno na świat i piękny, a groźny żywioł, wymagający od człowieka odpowiedzialności, odwagi i niejednokrotnie bohaterstwa, stało się jego wielką pasją. Gdy nie przedłużono mu wizy francuskiej, latem roku 1878 wyjechał do Anglii i zaczął karierę w Handlowej Marynarce Angielskiej. W roku 1886 otrzymał stopień kapitana i uzyskał obywatelstwo angielskie. Pływał na wielu statkach, docierając do portów na wszystkich kontynentach. Obserwował świat i ludzi, zbierał doświadczenia, notował swoje spostrzeżenia. Tak powstawał materiał do jego przyszłego, wielkiego dzieła pisarskiego.

W roku 1894 zrezygnował z pracy w marynarce, ożenił się z Angielką i osiadł na wsi pod Londynem. Już jako dojrzały mężczyzna, zaczął konstruować śmiało, ciekawe psychologicznie postaci bohaterów swoich powieści i opowiadań, w pełnym wyzwaniu i sprzeczności świecie. Wydał piętnaście powieści i osiem tomów opowiadań.

Pierwszą jego książką była wydana w roku 1895 powieść „Szaleństwo Almayera”. Do klasyki literatury poświęconej ludziom morza, zaliczane są „Murzyn z załogi Narcyza” i „Tajfun” oraz najgłośniejsza „Lord Jim”. Akcja jego powieści rozgrywa się

nie tylko na morzu; ale w wielu krajach wszystkich kontynentów świata. Do znanych i cenionych, w których osiągnął szczyt pisarskiego geniuszu, należy też „Nostromo”.

W dzisiejszym świecie biorącego górę w oddziaływaniu na masy ludzkie, materializmu, i relatywizmu prowadzącego do nihilizmu, literatura Josepha Conrada może być jedną z bardziej ciekawych propozycji widzenia świata człowieka, jako przede wszystkim świata wartości i wyborów moralnych. Krytykował on w swoich utworach kolonializm, wyzysk, cynizm, pogardę dla biednych i słabych, nie tak nam obce i w dzisiejszych czasach tak wspaniale rozwiniętego, jaśnie nam panującego kapitalizmu. Najwybitniejszą z jego książek pokazujących negatywne strony kapitalizmu jest „Jądro ciemności”.

„Gry losu” wydane w roku 1916 przyniosły mu dużą popularność. Wydał także książki sensacyjno-polityczne, takie jak „Tajny agent”, którego bohater dokonuje zamachów terrorystycznych w Londynie oraz „W oczach zachodu”, której akcja rozgrywa się w Petersburgu i Genewie i pokazuje polityczno-terrorystyczne kulisy rewolucji.

Joseph Conrad do końca życia czuł się Polakiem, chociaż nigdy nie dane mu było wrócić, ani nawet odwiedzić Polski. Jakkolwiek pisał po angielsku, nie wyparł się swoich korzeni. Był wielbicielem twórczości Juliusza Słowackiego, dzięki której nie tracił kontaktu z klimatem Kresów i polskością. Napisał cykl artykułów o popełnionej na Polsce przez trzech sąsiadów zbrodni zaborów. Zmarł 3 sierpnia roku 1924.

Zdaniem wielu, Joseph Conrad jest najbardziej znanym na świecie z polskich twórców, obok Fryderyka Chopina.

Berdyczów, Joseph Conrad i Balzac

Ponieważ większość źródeł podaje, że Joseph Conrad urodził się w Berdyczowie, „wpadnijmy” na chwilę do tego miasta leżącego na pograniczu Wołynia i ziemi kijowskiej, na Wyżynie Wołyńsko-Podolskiej. Jedne źródła podają liczbę mieszkańców tego miasta na ok. 85 tysięcy, inne na około 100 tysięcy. Warto z kilku powodów je odwiedzić.

Pierwszy to ten, że jest miasto podawane jest najczęściej za miejsce urodzin pisarza.

Drugi, że można tu spotkać wielu Polaków, a w okolicy znajdują się wsie w większości zamieszkałe przez Polaków. Trzeci powód, to ten, że warto zwiedzić jego zabytki, do których należą:

- Kościół p.w. Niepokalanego Poczęcia NMP z XVIII wieku z cudownym obrazem Matki Bożej, który był sprawcą wielu cudów, przez co Berdyczów był nazywany ukraińską Częstochową.
- Warowny klasztor karmelitów bosych z XVII w., ufundowany przez ks. Janusza Tyszkiewicza jako wotum za uwolnienie z niewoli tatarskiej w roku 1628.
- Pałac Radziwiłłów z XVIII i XIX w.
- Cerkiew prawosławna z XIX wieku.
- Kościół św. Barbary ufundowany przez Barbarę Radziwiłłówna, w roku 1759, w kształcie drewnianym, murowany w roku 1826. W kościele tym, 14 marca roku 1850 miał miejsce ślub Eweliny Hańskiej i Honoriusza Balzaka, o czym informuje tablica na froncie kościoła, upamiętniająca to wydarzenie. Pisarz zmarł tego samego roku, 18 sierpnia. Ewelina Hańska przeżyła w Paryżu jeszcze wiele lat. Zmarła 10 kwietnia roku 1882. Ona i Balzac pochowani są na słynnym paryskim cmentarzu Pere-Lachaise.

Nie bez przyczyny wspomniałem dwóch ludzi pióra związanych z Berdyczowem - wybitnego znawcę morza i analityka ludzkich dusz - Josepha Conrada i wybitnego analityka ludzkich charakterów oraz rodzącego się kapitalizmu - Honore Balzaca. Niestety, nie udało mi się znaleźć adresu w Berdyczowie, pod którym urodził się Joseph Conrad.

Niektóre źródła podają, że miejscem urodzenia Josepha Conrada jest Terechowa położona kilka kilometrów od Berdyczowa. Do dziś zachował się tam dworek Pilchowskich - rodziny matki pisarza, w którym mały Konrad spędzał sporo czasu w dzieciństwie. Znajduje się tam muzeum pisarza, a na froncie dworku umieszczona została tablica w języku ukraińskim informująca, że w tym domu urodził się wybitny pisarz angielski, Józef Conrad. W ten sposób nasi sąsiedzi kategorycznie przesądzili o miejscu urodzin tego angielskiego pisarza, dyskretnie nie wspominając o jego

polskich korzeniach. Czyżby natrafili na nieznane innym badaczom źródła, definitywnie rozstrzygające pytanie o miejsce urodzin wybitnego polsko-angielskiego pisarza?